

ALEKSANDRA SUROWIECKA

## KONSTYTUCJA – ASPEKTY HISTORYCZNE, DEFINICYJNE I WSPÓŁCZESNE KIERUNKI ROZWOJU

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie pokrótce aspektów historycznych oraz definicyjnych konstytucji, jak również nakreślenie głównych współczesnych kierunków rozwoju konstytucji. W pierwszej części pracy zostanie przedstawiona geneza konstytucji i idei konstytucyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru kontynentu europejskiego. Z uwagi na występowanie we współczesnej literaturze przedmiotu pewnych różnic co do materialnej treści terminów, takich jak: „konstytucja”, „prawo konstytucyjne” czy „konstytucjonalizacja”, w drugiej części artykułu przedstawione zostaną niektóre dominujące obecnie propozycje definicyjne. W części trzeciej zaś ukazane zostaną główne tendencje związane z rozwojem konstytucji i konstytucjonalizmu na poziomie międzynarodowym-globalnym. Mowa tutaj o procesie tzw. konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego.

### 1. GENEZA KONSTYTUCJI

Współcześnie konstytucja wiązana jest, jak się wydaje, w przeważającej mierze z państwem nowożytnym. Oba aspekty tego skojarzenia – państwowość i nowożytność – są w znacznej mierze uzasadnione, zwłaszcza że „prawo konstytucyjne”

określano w pewnych momentach historycznych jako „prawo państwowe” i w niektórych krajach terminologia ta występuje po dzień dzisiejszy<sup>1</sup>.

Należy jednak zaznaczyć, że niektórzy przedstawiciele doktryny dopatrują się początków idei „czegoś na kształt” konstytucji już w starożytnej Grecji. B. Banaszak i A. Preisner zwracają uwagę, że w niektórych „państwach-miastach” istniały akty prawne o szczególnym charakterze, tworzące podwaliny dla ich ustroju; znano również pojęcia zasad regulujących porządek demokratyczny (*eunomia*) oraz odnoszących się do równości i sprawiedliwości (*isonomia*)<sup>2</sup>. To właśnie w starożytności zaczęto zatem wyróżniać wśród ogółu norm prawnych te, które regulowały ustrój państwa<sup>3</sup>, będąc w ten sposób normami w jakiejś mierze najważniejszymi, podstawowymi i hierarchicznie najwyższymi.

Również encyklopedia *Britannica* wywodzi ideę konstytucjonalizmu z ogólnych zasad, wyrażonych w pracach Arystotelesa na temat greckiego „państwa-miasta”, będącego uosobieniem konstytucji. Według arystotelesowskiej wizji ówczesne państwo stanowiło urzeczywistnienie rządów prawa (było *quasi*-konstytucyjnym modelem organizacji antycznego społeczeństwa)<sup>4</sup>. Z kolei w starożytnym Rzymie zakładano, że tylko i wyłącznie lud jest źródłem wszelkich praw; nie istniała tam konstytucja jako formalnie wyodrębniony akt normatywny.

W średniowieczu również ustanawiano akty prawne, które w zasadniczy sposób kształtowały ustrój poszczególnych państw, przyznawały obywatelom (lub poszczególnym ich grupom) prawa i nakładały na nich obowiązki, regulując w znacznej mierze kształt życia społecznego, politycznego i gospodarczego na danym terytorium. Mowa tu o takich dokumentach, jak np. Karta Królestwa León z 1188 r., angielska Magna Charta z 1215 r., węgierska Złota Bulla Andrzeja II z 1222 r. czy polska konstytucja *Nihil Novi* z 1505 r.

Uzasadnione wydaje się więc określanie wyżej wymienionych aktów prawnych jako „swego rodzaju konstytucji” czy też „konstytucji *in statu nascendi*”, zwłaszcza że geneza słowa „konstytucja” (z łac. *constituere*) odnosi się właśnie do „ustanawiania”, „urządzania”, „układu”, „organizacji” i „struktury”.

Z biegiem lat materialna treść terminu „konstytucja” w pewnym stopniu ewoluowała, a poszczególni filozofowie czy prawnicy w różny sposób starali się go zdefiniować – w zależności od własnych przekonań, poglądów i filozofii czasów, w których żyli. Przykładowo, francuski pisarz polityczny J. Bodin używał terminu

<sup>1</sup> Np. w Niemczech terminy „Staatsrecht” i „Verfassungsrecht” funkcjonują często jako synonimy, choć czasem zwraca się również uwagę na to, że „prawo konstytucyjne” stanowi tylko część „prawa państwowego”.

<sup>2</sup> B. BANASZAK, A. PREISNER. *Prawo konstytucyjne*. Wrocław 1993 s. 19.

<sup>3</sup> B. BANASZAK. *Prawo konstytucyjne*. Warszawa 2004 s. 2.

<sup>4</sup> *Konstytucjonalizm*. W: *The New Encyclopedia Britannica*. T. 16. Chicago 1991 s. 690 Cyt. za: W.J. WOŁPIUK. *Instytucja konstytucjonalizmu a prawo konstytucyjne*. W: *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*. Red. J. Wawrzyniak, M. Laskowska Warszawa 2009 s. 147.

*constituere* ogólnie w odniesieniu do fundamentalnych praw państwa, a Monteskusz wiązał go z: a) całokształtem właściwości środowiska geograficznego w jego związku z ustrojem politycznym; b) faktycznym ustrojem państwa; c) podstawowymi zasadami prawnymi ustroju politycznego<sup>5</sup>.

Konstytucja nie jest zatem „wynałazkiem” nowożytności. Idea, jaką niesie ze sobą ustanowienie nadrzędnego na danym terytorium i dla danej grupy osób aktu prawnego znana była już w starożytności i na przestrzeni wieków ulegała zmianom. Niemniej jednak faktem jest, że dopiero od XVIII w. zaczęto powszechnie stosować określenia „konstytucja” tylko i wyłącznie w odniesieniu do aktu prawnego w danym państwie, który określa jego podstawy ustrojowe. W tym znaczeniu pojęcie to występuje w powszechnym, intuicyjnym nawet rozumieniu, również współcześnie.

Zdaniem L. Garlickiego można wyróżnić historycznie kilka „generacji” konstytucji<sup>6</sup>. Do pierwszej należy zaliczyć następujące konstytucje: Stanów Zjednoczonych Ameryki (1787 r.), polską Konstytucję 3 maja 1791 r. (była to pierwsza konstytucja na kontynencie europejskim), Norwegii (1814 r.), Belgii (1831 r.) oraz francuską Deklarację Praw Człowieka i Obywatela, którą dziś traktuje się jako element obowiązującej konstytucji państwowej.

Drugą grupę stanowią konstytucje z końca XIX w. – m.in. zespół ustaw konstytucyjnych z 1875 r., dających podstawy ustrojowe III Republiki Francuskiej i obowiązujących do 1940 r., konstytucja Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., konstytucja Szwajcarii z 1874 r. (zastąpiona nową konstytucją z 1999 r.) i konstytucja Japonii z 1889 r.

Kolejna generacja konstytucji powstała po I wojnie światowej – były to konstytucje Niemiec (Konstytucja Weimarska z 1919 r.), Austrii (1920 r.), Czechosłowacji (1920 r.) i polska Konstytucja marcowa z 1921 r. W Rosji radzieckiej zaczął się kształtować tzw. konstytucjonalizm socjalistyczny – zalicza się do niego konstytucje z 1918 r., z 1924 r. i konstytucję stalinowską z 1936 r., a potem konstytucje innych państw bloku wschodniego, m.in. polską konstytucję z 1952. Należy jednak pamiętać, że wymienione tu dokumenty – ze względu na ówczesne realia – nie obowiązywały w sposób rzeczywisty; pełniły przede wszystkim funkcje polityczne.

Konstytucje powojenne, jak pisze L. Garlicki, tworzone były ze świadomością porażki konstytucjonalizmu przedwojennego, a zatem w konstytucjach Japonii (1946 r.), Włoch (1947 r.), Niemiec (1949 r.) czy Francji (1946 r. – konstytucja IV Republiki) dużą wagę przykładano do wprowadzenia mechanizmów rządów parlamentarnych, stworzenia instytucjonalnych gwarancji ochrony konstytucji (głównie poprzez sądownictwo konstytucyjne) i pełniejszego zapisania praw i wolności jednostki oraz procedur ich ochrony. W tej ostatniej dziedzinie zaczęły też

<sup>5</sup> *Polskie prawo konstytucyjne*. Red. W. Skrzydło. Lublin 2004 s. 23.

<sup>6</sup> L. GARLICKI. *Polskie prawo konstytucyjne – zarys wykładu*. Warszawa 2008 s. 32-33.

rozwijając się regulacje prawa międzynarodowego, przy czym dla Europy szczególnie znaczenie miała Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r.

Do kolejnej, ostatniej generacji konstytucji można zaliczyć ustawy zasadnicze Grecji (1975 r.), Portugalii (1976 r.), Hiszpanii (1978 r.), Chorwacji, Litwy, Bułgarii, Rumunii, Macedonii, Słowenii (1991 r.), Estonii, Słowacji, Czech (1992 r.), Rosji (1993 r.), Białorusi (1994 r.), Ukrainy (1996 r.) i Polski (1997 r.). Były to już w większości przypadków konstytucje pełne – określające ustrój państwa, suwerena, sposoby sprawowania władzy, regulujące prawa, wolności i obowiązki jednostki oraz zawierające postanowienia dotyczące trybu zmiany swoich norm.

Warto raz jeszcze wyraźnie podkreślić, że na przestrzeni wieków rozwój idei konstytucyjnej okazał się być procesem dynamicznym, w znacznej mierze zależnym od aktualnych wydarzeń historycznych, sytuacji społeczno-gospodarczej i ustroju obowiązującego na danym obszarze. Przykładowo, absolutyzm zahamował powstawanie wczesnych form konstytucji w Europie<sup>7</sup>. Z kolei rewolucja amerykańska czy francuska, a także związane z nimi rozpowszechnianie się idei demokratyczno-liberalnych, sprzyjały uchwalaniu w poszczególnych państwach aktów konstytucyjnych. To właśnie z czasów rewolucji francuskiej ma pochodzić termin „prawo konstytucyjne” oznaczający nową, odrębną gałąź prawa, należącą do prawa publicznego.

Generalnie rzecz biorąc, główny wpływ na rozwój konstytucjonalizmu miały takie idee, zjawiska, procesy i wydarzenia, jak: koncepcja umowy społecznej, szkoła prawa natury, teoria podziału władzy, koncepcja suwerenności ludu, racjonalizm, liberalizm, egalitaryzm, wojny napoleońskie, rozwój kapitalizmu, Wiosna Ludów, pozytywizm prawniczy czy wpływ standardów prawa międzynarodowego<sup>8</sup>.

Należy jednakże mieć na uwadze fakt, że nawet w obliczu powszechności aktów o charakterze konstytucyjnym w Europie od XIX w. dokumenty te w poszczególnych państwach charakteryzowały się znaczną różnorodnością. Na tej podstawie można dokonać, aktualnego również współcześnie, podziału<sup>9</sup> na konstytucje: pisane (ujęte w formę aktu lub aktów normatywnych) i niepisane (oparte na prawie zwyczajowym, konwenansach konstytucyjnych i precedensach sądowych); sztywne (niepodlegające zmianie poprzez ustawy zwykłe) i elastyczne (zmieniane w tym samym trybie, co ustawy); jednolite (gdzie materia konstytucyjna ujęta jest w jednym dokumencie) i złożone (składające się z kilku aktów prawnych, a każdy z nich reguluje pewien wycinek materii konstytucyjnej); stabilne (np. w USA, gdzie

---

<sup>7</sup> Gwarancje zawarte w konstytucjach pochodzących ze schyłku czasów absolutyzmu miały na celu wprowadzenie trwałej równowagi między władzami i przez to ograniczenie władzy monarszej.

<sup>8</sup> BANASZAK. *Prawo konstytucyjne*. s. 52-56. Por. także SKRZYDŁO. *Polskie prawo konstytucyjne*. s. 24.

<sup>9</sup> GARLICKI. *Polskie prawo konstytucyjne*. s. 31.

konstytucja obowiązuje już ponad 200 lat) i zmienne (np. we Francji, gdzie w tym samym czasie obowiązywało 13 kolejnych aktów konstytucyjnych).

Niezależnie od formy, systematyki czy rodzaju konstytucji, przyjęcie tego rodzaju aktu prawnego na danym obszarze zwykle oznaczało zgodę na ograniczenie omnipotencji władzy państwowej i dążenie do wprowadzenia „rządów prawa”. To z kolei wiązało się przede wszystkim z dużą rolą konstytucji w zapewnieniu trwałości ustroju, podziału władzy i struktury wewnętrznej państwa (funkcja organizatorska) oraz zagwarantowaniu nadanych obywatelom praw czy wolności (funkcja gwarancyjna), jak również w wyznaczaniu celów w państwie i promowaniu określonego rodzaju wartości (funkcja programowa i wychowawcza). Jednocześnie, dokument o charakterze konstytucyjnym miał, co do zasady, pozytywnie wpływać na identyfikację obywateli z państwem, pełniąc funkcje integracyjne i symboliczne.

## 2. KONSTYTUCJA, PRAWO KONSTYTUCYJNE, KONSTYTUCJONALIZACJA – UWAGI NA TLE DEFINICYJNYM

Zdaniem B. Banaszaka konstytucja to „akt prawny o najwyższej mocy prawnej w państwie, co wyraża się w szczególnym trybie jego uchwalania i zmiany oraz w nazwie, określający zasady ustroju państwa, suwerena i sposoby sprawowania przezeń władzy, podstawowe prawa, wolności i obowiązki jednostki oraz zawierający postanowienia dotyczące trybu zmiany swoich norm”<sup>10</sup>. W *Encyklopedii prawa*<sup>11</sup> z kolei znajduje się następująca definicja konstytucji: „konstytucja – ustawa zasadnicza, ustawa konstytucyjna, to akt normatywny określający podstawowe zasady ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa, strukturę i kompetencje centralnych i lokalnych organów państwa, a także zasady stosunków między obywatelami i państwem, zajmujący najwyższe miejsce w hierarchii źródeł prawa, co wyraża się w jego nadrzędności w stosunku do innych ustaw oraz wszelkich pozostałych rodzajów aktów normatywnych”.

Wyżej przedstawione propozycje definicyjne, jak widać, nie różnią się w sposób istotny. Na tle tak ujętych definicji nie ma również zasadniczych sporów w doktrynie, jednakże przegląd – choćby tylko polskiej – literatury przedmiotu pozwala zauważyć, że czasem różnie akcentuje się poszczególne ich elementy i/lub dodaje kolejne cechy konstytucji. Poniżej przedstawionych zostanie kilka najbardziej rozpowszechnionych współczesnych propozycji definicyjnych, związanych z istotną dla celów niniejszej pracy tzw. terminologią konstytucyjną – konstytucja, prawo konstytucyjne i konstytucjonalizacja.

<sup>10</sup> BANASZAK. *Prawo konstytucyjne*. s. 51.

<sup>11</sup> *Konstytucja*. W: *Encyklopedia prawa*. Red. U. Kalina-Prasznica. Warszawa 2007 s. 318.

Jak zauważa W. Skrzydło<sup>12</sup>, konstytucja nie musi oznaczać tylko i wyłącznie jakiegoś dokumentu, pisanego aktu prawnego. Obok wymienionego, najbardziej oczywistego współcześnie znaczenia, można wyróżnić również ujęcie socjologiczno-polityczne konstytucji, związane z faktycznym układem sił politycznych istniejących w danym państwie (konstytucja faktyczna). Tego typu konstytucję posiada każde państwo, niezależnie od istniejącego systemu politycznego i od występowania w nim konstytucji pisanej. Po drugie, pod pojęciem „konstytucji” można także rozumieć całość norm prawnych (niezależnie od ich charakteru prawnego), mających za przedmiot ustrój polityczny państwa. Z tego typu konstytucją materialną (materialnoprawną) mamy do czynienia np. w Wielkiej Brytanii<sup>13</sup>.

Pojęcie konstytucji *sensu largo*, w szerokim rozumieniu, wprowadza J. Raz<sup>14</sup>, pisząc, że jest to akt posiadający siedem cech: „1. definiuje główne organy władzy i ich kompetencje; 2. gwarantuje stabilność instytucji politycznych i prawnych kraju; 3. zazwyczaj spisana jest w jednym lub zaledwie kilku aktach; 4. stanowi prawo najwyższe w tym względzie, iż zwykłe prawo będące w konflikcie z konstytucją jest nieważne lub niestosowne; 5. zawiera normy pozwalające na sądową kontrolę konstytucyjności prawa; 6. może być zmieniana tylko w szczególnej procedurze, innej niż tej, w której uchwalane są ustawy zwykłe; 7. jest wyrazem pewnej wspólnej ideologii, czyli stanowi o aksjologicznej strukturze systemu prawa w państwie”.

Swego rodzaju syntezą różnych rozważań podejmowanych w literaturze przedmiotu w związku z omawianym terminem jest propozycja autorstwa L. Garlickiego<sup>15</sup>. Jego zdaniem konstytucję można postrzegać jako: „a. akt prawa pisanego o najwyższej mocy prawnej w systemie danego państwa; b. akt określający podstawowe zasady ustroju państwa, regulujący ustrój naczelnych organów (władz) państwa, zakres ich kompetencji i wzajemne relacje oraz formułujący podstawowe prawa, wolności i obowiązki jednostki; c. akt uchwalany i zmieniany w szczególnej procedurze”.

Podsumowując, należy zauważyć, że istnieje generalna zgoda w doktrynie, że jako konstytucję oznacza się całość norm prawnych i zasad, często ujętych w jednym dokumencie (choć niekoniecznie), o najwyższej mocy prawnej na danym obszarze i w stosunku do danej grupy osób (obywateli), o szczególnej treści i procedurze zmiany. A zatem, jak się wydaje, decydujące znaczenie przy ustalaniu

---

<sup>12</sup> SKRZYDŁO. *Polskie prawo konstytucyjne*. s. 23.

<sup>13</sup> Podobnie o tzw. konstytucji rzeczywistej pisał już w 1862 r. F. Lassalle. Określił on ją jako aktualny układ sił politycznych w danym państwie, który warunkuje treść prawa. Konstytucje pisane miały według niego tylko wtedy jakąkolwiek wartość, gdy były dokładnym wyrazem rzeczywistego stosunku sił istniejącego społeczeństwa. BANASZAK, PREISNER. *Prawo konstytucyjne*. s. 17.

<sup>14</sup> Cyt. za: M. WRÓBLEWSKI. *Dyskurs konstytucyjny w Unii Europejskiej – pojęcie konstytucji i konstytucjonalizmu w porządku prawnym Unii Europejskiej*. W: *Konstytucja dla Europy. Przyszły fundament Unii Europejskiej*. Red. S. Dudzik. Kraków 2005 s. 71-72.

<sup>15</sup> GARLICKI. *Polskie prawo konstytucyjne*. s. 32.

konstytucyjnego charakteru danego aktu prawnego/aktów prawnych/zasad/itp., mają: szczególnie przedmiot unormowań (regulacja pewnych podstawowych zagadnień dla danej wspólnoty) oraz szczególna procedura ich uchwalania i zmiany. Forma czy systematyka tak rozumianej konstytucji wydaje się mieć zatem znaczenie drugorzędne.

Jako „prawo konstytucyjne” określa się najczęściej „całokształt norm prawnych dotyczących ustroju państwowego, tj. tych, których przedmiotem regulacji są podstawowe instytucje oraz zasady ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa, czyli normy określające pozycję państwa w stosunkach zewnętrznych i wewnętrznych, podmiot władzy w państwie i formy jej sprawowania przez suwerena, status jednostki w państwie i przysługujące jej prawa oraz wolności, a także nałożone na nią obowiązki, zasady organizacji i funkcjonowania organów państwowych oraz relacje między nimi, a także zasady tworzenia prawa”<sup>16</sup>. Prawo konstytucyjne powszechnie zalicza się do prawa publicznego i materialnego, odnosi się ono bowiem głównie do relacji między jednostką (obywatelem) a państwem oraz określa merytoryczną treść tego typu stosunków prawnych – uprawnienia, obowiązki, sankcje. Nie należy jednak zapominać, że prawo konstytucyjne zawiera również pewne elementy charakterystyczne dla norm formalnych (procesowych), określając m.in., choć bardzo ogólnie, tryb postępowania przed organami państwa, dochodzenie praw itp.

Czasem synonimicznie do pojęcia „prawo konstytucyjne” używa się określeń „prawo polityczne” (prawo mające związek z polityką ujmowaną jako rządzenie państwem; konstytucja jako dokument wyrażający podstawowe zasady realizacji polityki<sup>17</sup>) czy „prawo państwowe” (prawo mające za przedmiot po prostu państwo, występujące w nim struktury i zachodzące w nim procesy). Tego typu określeń używano m.in. w Polsce przed II wojną światową oraz w latach 50-tych i 60-tych XX w.

W literaturze przedmiotu można również znaleźć rozgraniczenie między „prawem konstytucyjnym” a „prawem konstytucji” – przy czym to drugie określenie odnosi się tylko i wyłącznie do norm prawnych zawartych w dokumencie konstytucyjnym i jest oceniane jako zbyt wąskie<sup>18</sup>.

W zależności od przyjętych ustaleń definicyjnych odnoszących się do „konstytucji” i „prawo konstytucyjnego”, różnie przedstawia się określenie „konstytucjonalizacji”. Jak się wydaje, najprostszym, niemalże „technicznym” wyjaśnieniem tego pojęcia jest takie, które sugeruje, iż jest to po prostu zabieg wprowadzania danych przepisów czy norm do konstytucji. Obecnie jednak, na skutek różnorod-

<sup>16</sup> BANASZAK. *Prawo konstytucyjne*. s. 4-5. Por. niemal identyczną definicję zawartą w: KALINA-PRA-SZNIC. *Encyklopedia prawa*. s. 321.

<sup>17</sup> Zob. WRÓBLEWSKI. *Dyskurs konstytucyjny*. s. 69.

<sup>18</sup> Zob. SKRZYDŁO. *Polskie prawo konstytucyjne*. s. 17-18.

nych procesów zachodzących w państwowych systemach prawnych oraz w prawie międzynarodowym, tego typu wyjaśnienie nie jest już wystarczające i nie oddaje w pełni współczesnych stosunków prawnych.

Ciekawą i spójną definicję przedstawia T. Widłak<sup>19</sup>, który twierdzi, że pojęcie to sugeruje występowanie jakiegoś procesu, prowadzącego do wykształcenia się porządku konstytucyjnego w danym systemie prawnym; może również oznaczać propagowanie i rozprzestrzenianie się konstytucjonalizmu<sup>20</sup> jako sposobu myślenia o prawie. „Konstytucjonalizacja może też sprowadzać się do procesu powstawania konstytucji (jej specyficznego typu, zgodnego z doktryną konstytucjonalizmu) oraz w konsekwencji – prawa konstytucyjnego, a także nabywania cech konstytucyjnych poprzez istniejące już akty prawne. «Konstytucjonalizacja» może zatem implikować istnienie w konkretnym czasie stadium przejściowego na drodze ku konstytucji lub konstytucjonalizmowi, oznacza więc pewną dynamiczną przemianę<sup>21</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić, że autor nie wiąże zjawiska konstytucjonalizacji tylko i wyłącznie z państwem, choć przyznaje, że jest to z pewnością pierwsze, bezpośrednie, intuicyjne skojarzenie. Mimo to jednak należy zauważyć, że – jak pisze dalej T. Widłak – „idea konstytucji nigdy nie była zarezerwowana do użytku krajowego i żadna jej cecha nie wyłącza rozważań o konstytucji w kontekście ponadnarodowym<sup>22</sup>”.

Również J. Zajadło uważa, że pod pojęciem „konstytucjonalizacji” nie należy rozumieć jedynie „promieniowania konstytucji jako nadrzędnego aktu prawnego na cały system i porządek prawny<sup>23</sup> – tak jak ma to miejsce na gruncie prawa wewnętrznego, państwowego. Ujmując kwestię konstytucjonalizacji z perspektywy globalnej, można bowiem mówić o procesie rozwoju międzynarodowego porządku prawnego w kierunku systemu konstytucyjnego. Dalsze uwagi dotyczące tego zjawiska przedstawione zostaną w kolejnej części pracy.

<sup>19</sup> T. WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego – ku konstytucji społeczności międzynarodowej?* „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 8:2010 s. 49-79. W artykule tym T. Widłak odwołuje się często do literatury takich autorów, jak: A. Peters, K. Armingeon, S. Besson, B. Fassbender.

<sup>20</sup> Konstytucjonalizm oznacza dla autora „emanację wartości, będących podstawą materialnych i proceduralnych instytucji danej konstytucji (...), posiadanie przez państwo (społeczność) konkretnego jej typu. Czasem więc mówi się o «konstytucji bez konstytucjonalizmu» w niektórych państwach niedemokratycznych, kiedy to ustawa zasadnicza pełni funkcję jedynie fasadową, pozorną. Konstytucjonalizm (...) oznacza (...) swoistą «filozofię idei konstytucyjnej». Naczelną tezą konstytucjonalizmu jest koncepcja prymatu konstytucji nad danym porządkiem normatywnym”. *Tamże*. s. 53.

<sup>21</sup> *Tamże*. s. 53-54.

<sup>22</sup> *Tamże*. s. 54.

<sup>23</sup> J. ZAJADŁO. *Konstytucjonalizacja prawa międzynarodowego*. „Państwo i Prawo” 3:2011 s. 7-8.



### 3. GŁÓWNE TENDENCJE WSPÓŁCZESNEGO ROZWOJU KONSTYTUCJI – CZY(M) JEST KONSTYTUCJA GLOBALNA?

Mimo, że – jak przedstawiono w dwóch poprzednich częściach niniejszego artykułu – konstytucja oraz konstytucjonalizm mają kilkusetletnią historię, to w przeważającej mierze wiązane były głównie z państwem narodowym. Na poziomie międzynarodowym – globalnym – dopiero mniej więcej po II wojnie światowej zauważa się swego rodzaju „przyspieszenie historyczne” w tej kwestii. Mowa tu o procesie „odrywania się” konstytucji od państwa (państwowości) i sytuacji, kiedy ideę konstytucyjną wiąże się z jednej strony z umowami/statutami organizacji międzynarodowych (określanymi jako: *agreements constituting international organizations* czy *world order treaties*<sup>24</sup>), z drugiej zaś strony – ze zjawiskiem konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego.

W niniejszej części, ze względu na cel artykułu, bliżej przedstawione zostanie drugie z wymienionych zagadnień. Biorąc pod uwagę imponującą liczbę powstałych w ostatnich latach publikacji naukowych na ten temat<sup>25</sup>, należy przyznać, że jest to kwestia niezwykle aktualna. Słusznie zatem twierdzi się często, że problematyka „globalnej (postnarodowej) konstytucji” należy do najbardziej kontrowersyjnych, najszerzej i najgoręcej dyskutowanych we współczesnej doktrynie prawa międzynarodowego<sup>26</sup>.

Generalnie, można wyróżnić cztery modele globalnego konstytucjonalizmu<sup>27</sup>: a) społeczny; b) instytucjonalny; c) normatywny; d) analogiczny.

W nurcie globalnego konstytucjonalizmu społecznego wychodzi się z założenia, że arena międzynarodowa nie jest już jedynie zwykłym zbiorem tylko i wyłącznie państwowych podmiotów prawa międzynarodowego, z których każdy działa w sposób samodzielny i niezależny<sup>28</sup>. Coraz częściej zwraca się uwagę na

<sup>24</sup> Np. ILO, WHO, UNESCO, MOP, FAO można postrzegać jako konstytucjonalizujące się organizacje międzynarodowe albo osobne reżimy prawa międzynarodowego. Jak twierdzi W. Czaplinski, umowy/statuty tych organizacji regulują, z perspektywy prawa materialnego, te same zagadnienia, co konstytucje w prawie krajowym. W. CZAPLIŃSKI. *O wzajemnych relacjach niektórych pojęć prawa konstytucyjnego, międzynarodowego i europejskiego*. W: *Instytucje prawa konstytucyjnego*. s. 537.

<sup>25</sup> Por. np. *Rozwój prawa międzynarodowego – jedność czy fragmentacja?* Red. J. Kolasa, A. Kozłowski. Wrocław 2007; B. FASSBENDER. *The United Nations Charter as the Constitution of the International Community*. Leiden 2009; F. PFEIL. *Globale Verrechtlichung - global governance und die Konstitutionalisierung des internationalen Rechts*. Baden-Baden 2011; ZAJADŁO. *Konstytucjonalizacja prawa oraz cytowana tam literatura*.

<sup>26</sup> *Tamże*. s. 8.

<sup>27</sup> C.E.J. SCHWÖBEL. *Organic Global Constitutionalism*. „Leiden Journal of International Law” 3:2010 s. 529-553. Cyt. za: ZAJADŁO. *Konstytucjonalizacja prawa*. s. 15-16.

<sup>28</sup> Por. np. B. MIELNIK. *Udział pozapaństwowych podmiotów w rozwoju prawa międzynarodowego*. W: *Rozwój prawa międzynarodowego*. s. 39-64 oraz *The Charter of the United Nations. A commentary*. T. 1. Red. B. Simma. München 2002 s. 84-85 oraz cytowana tam literatura.

to, że na świecie powstaje coś na kształt wspólnoty międzynarodowej, z jej globalnym społeczeństwem obywatelskim, podzielającym – co do zasady – wspólną aksjologię. Musi więc istnieć konstytucyjny (podstawowy, ogólny) fundament dla istnienia tego typu wspólnoty – jako wyraz procesu polegającego na przekształcaniu prawa międzynarodowego w prawo społeczności międzynarodowej<sup>29</sup>. A zatem taka społeczność międzynarodowa istnieje wówczas, „gdy grupa państw, świadomych pewnych wspólnych interesów i wspólnych wartości, tworzy społeczność w tym sensie, że postrzegają one siebie jako związane w swych wzajemnych relacjach wspólnym zespołem reguł i uczestniczą w działaniu wspólnych instytucji”<sup>30</sup>.

Do tak przyjętego stanowiska nawiązuje po części również konstytucjonalizm instytucjonalny, którego zwolennicy podkreślają funkcję Karty Narodów Zjednoczonych jako „konstytucji wspólnoty międzynarodowej”. Poszukuje się przy tym jakiegoś centralnego ośrodka władzy na poziomie globalnym i form jego instytucjonalizacji. W tym kontekście, z jednej strony podkreśla się, że już sama nazwa „karta” Narodów Zjednoczonych sugerować ma szczególne znaczenie wymienionego dokumentu. Jak zaznacza J. Kolasa, w zamierzeniach twórców „miało to być solenny, unikatowy traktat o charakterze konstytucyjnym całego systemu powojennego prawa międzynarodowego i całej społeczności międzynarodowej”<sup>31</sup>. Z drugiej zaś strony, odróżnia się terminologię od treści aktu prawnego<sup>32</sup> – Karta Narodów Zjednoczonych jako konstytucja światowa oznaczać ma związanie i powiązanie państw w ramach prawa międzynarodowego<sup>33</sup> oraz określać podstawowe zasady funkcjonowania takiego globalnego porządku: suwerenna równość państw, zakaz stosowania siły, pokojowe rozstrzygnięcie sporów międzynarodowych, poszanowanie integralności terytorialnej i praw człowieka, nieingerencja w wewnętrzne sprawy państw<sup>34</sup>. Tak utworzony system miałby opierać się na kooperacji i „rządach prawa”, a to z kolei ma umożliwiać współcześnie właśnie Organizacja Narodów Zjednoczonych.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na to, że Karta Narodów Zjednoczonych już obecnie jest konstytucją międzynarodową *sui generis*, ponieważ konstytuuje wertykalny i horyzontalny system zarządzania (*governance*) w prawie międzynarodowym, definiuje członkostwo społeczności międzynarodowej, przy-

<sup>29</sup> Por. np. WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa* oraz cytowana tam literatura.

<sup>30</sup> H. BULL. *The Anarchical Society. A Study of Order in World Politics*. New York 2002 s. 13. Cyt. za: WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa*. s. 49-50.

<sup>31</sup> J. KOLASA. *Normatywne podstawy jedności prawa międzynarodowego. Zarys problemu*. W: *Rozwój prawa międzynarodowego*. s. 12.

<sup>32</sup> Por. art. 31 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23.05.1969. DzU 1990. Nr 74, poz. 439 („Traktat należy interpretować w dobrej wierze, zgodnie ze zwykłym znaczeniem, jakie należy przypisywać użytym w nim wyrazom w ich kontekście, oraz w świetle jego przedmiotu i celu”).

<sup>33</sup> A. VERDROSS. *Die Verfassung der Völkergemeinschaft*. Berlin 1926. Cyt. za: R. STREINZ, CH. OHLER, CH. HERMANN. *Der Vertrag von Lissabon zur Reform der EU*. München 2010 par. 1.V.b.

<sup>34</sup> Por. CZAPLIŃSKI. *O wzajemnych relacjach*. s. 537.

znaje sobie pierwszeństwo stosowania przed innymi normami prawa międzynarodowego, a poprzez ograniczenie możliwości zmiany – aspiruje do rangi dokumentu stosunkowo trwałego<sup>35</sup>. Z drugiej jednak strony zauważa się, że nawet jeśli określenie „konstytucja” w odniesieniu do Karty Narodów Zjednoczonych jest po części uprawnione, to jest to z pewnością dokument jedynie ramowy, niepełny – brak tu np. demokratycznych mechanizmów podejmowania decyzji czy katalogu podstawowych praw człowieka, tak charakterystycznych dla współczesnych konstytucji<sup>36</sup>.

Trzeci – normatywny – model konstytucjonalizmu globalnego podkreśla szczególną rolę norm *ius cogens* i właśnie z ich istnienia czerpie argumentację na rzecz tworzenia się globalnego porządku konstytucyjnego. Zgodnie z art. 53 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, normą powszechnego prawa międzynarodowego (*ius cogens*) jest „norma przyjęta i uznana przez międzynarodową społeczność państw jako całość za normę, od której żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez późniejszą normę powszechnego prawa międzynarodowego o tym samym charakterze”. Jeśli traktat w chwili jego zawarcia jest sprzeczny z tego typu normą, skutkuje to nieważnością. W nurcie normatywnego konstytucjonalizmu podkreśla się zatem szczególną rolę, moc obowiązującą i miejsce w hierarchii międzynarodowego porządku prawnego norm *ius cogens*.

W literaturze przedmiotu raczej słabo słyszalne są głosy opowiadające się za modelem konstytucjonalizmu analogicznego, który poszukuje bezpośrednich analogii pomiędzy konstytucją krajową i globalną. Większość autorów dostrzega zachodzące tu istotne różnice. Słusznie zauważa T. Widłak, że: „konstytucjonalizm globalny oraz całą ideę konstytucyjną na gruncie prawa międzynarodowego, mimo oczywistej analogii i podbudowy, jaką otrzymuje od konstytucjonalizmu narodowego, należy pojmować mimo wszystko jako koncepcję autonomiczną, a nie jako ekstrapolację narodowego prawa konstytucyjnego lub też konstytucyjnych tradycji konkretnego państwa”<sup>37</sup>.

Stanowczo przeciwko jakimkolwiek porównaniom konstytucyjnego prawa krajowego z prawem międzynarodowym opowiada się również U. Haltern, uzasadniając swoje twierdzenie m.in. argumentami wywodzonymi z kulturowych aspektów prawa. Jego zdaniem prawo nie jest jedynie zbiorem zasad, przepisów i norm, ale praktyką społeczną, sposobem bycia oraz rozumienia siebie i innych.

<sup>35</sup> B. FASSBENDER. *Rediscovering a Forgotten Constitution: Notes on the Place of the UN Charter In the International Legal Order*. W: *Ruling the World? Constitutionalism, International Law and Global Governance*. Red. J.L. Dunoff, J.P. Trachtman. New York 2009 s. 133. Cyt. za: WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa*. s. 56.

<sup>36</sup> Choć, jak się wydaje, zawarcie w danym dokumencie ww. elementów nie stanowi warunku *sine qua non* dla jego konstytucyjnego charakteru.

<sup>37</sup> WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji*. s. 61.

Prawo międzynarodowe jest natomiast dla niemieckiego profesora jedynie reakcją na destruktywne siły polityki<sup>38</sup>.

Jednakże w rozważaniach na temat związków pomiędzy krajowymi ustawami zasadniczymi a konstytucją międzynarodową zwraca się często uwagę na to, że procesy globalizacyjne spowodowały swoistą dekonstytucjonalizację narodowych porządków prawnych, w związku z czym odwrotny proces na poziomie międzynarodowym może pełnić rolę kompensującą w ramach tak powstałej luki<sup>39</sup>. Ponadto coraz częściej dostrzega się wpływ prawa międzynarodowego na prawo konstytucyjne państw, jak również „przenoszenie” niektórych rozwiązań (np. w zakresie ochrony praw człowieka) z poziomu krajowego na poziom międzynarodowy<sup>40</sup>, a tego typu zjawiska związane są z zagadnieniem „internacjonalizacji krajowego prawa konstytucyjnego”<sup>41</sup>.

Na podstawie rozważań prowadzonych w literaturze przedmiotu i sporów dotyczących procesu konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego, które w niniejszej części artykułu starano się zasygnalizować, nasuwa się nie tylko pytanie: czym jest globalna (międzynarodowa, postnarodowa) konstytucja, ale przede wszystkim pytanie: czy tego typu konstytucja współcześnie w ogóle istnieje?

Otóż, prawo międzynarodowe z całą pewnością zyskuje dziś nową jakość – m.in. poprzez takie procesy i zjawiska, jak: zmiany w postrzeganiu suwerenności państwowej, postępująca juredyzacja i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, wzrost zobowiązań o charakterze *erga omnes*, zwiększająca się liczba i rola norm *ius cogens*, hierarchizacja prawa międzynarodowego czy tworzenie międzynarodowych systemowych uregulowań w zakresie ochrony praw człowieka, ochrony środowiska naturalnego itp.

Niektórzy twierdzą, że wyżej wymienione zjawiska wraz z perspektywą ich rozwoju stanowią wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że „kiedyś musi dojść

---

<sup>38</sup> „To live under the rule of law is to maintain a set of beliefs about authority and representation, self and community, and time and space. Law is the source and the product of the imagination of political existence. It serves as memory and storage of political meaning. However, it carries forward constitutive meaning only if it goes beyond the rational, the efficient, and the just. The cultural study of law understands sacrifice – the process by which ideas are embodied in historical artifacts – to be at the heart of law. International law and EU law seem more like reactions to the destructive forces of politics. Both are unable to carry forward constitutive meaning – which is, in a way, ironic because both place the individual at their center”. U. HALTERN. *Internationales Verfassungsrecht? Anmerkungen zu einer kopernikanischen Wende*. „Archiv des öffentlichen Rechts” 4:2003 s. 556-557.

<sup>39</sup> A. PETERS. *Compensatory Constitutionalism: The Function and Potential of Fundamental International Norms and Structures*. „Leiden Journal of International Law” 3:2006 s. 579-610.

<sup>40</sup> Por. na ten temat ciekawy artykuł: T. SCHILLING. *On the Constitutionalization of General International Law*. Jean Monnet Working Paper 06/05. New York University School of Law. New York 2005.

<sup>41</sup> Por. np. B.-O. BRYDE. *Konstitutionalisierung des Völkerrechts und Internationalisierung des Verfassungsrechts*. „Der Staat” 42:2003 s. 61-75.

do ukoronowania procesów globalnej integracji prawa ustrojowego w postaci «konstytucji świata» i «rządu światowego»<sup>42</sup>.

Jak się jednak wydaje, definitywne opowiedzenie się po stronie zwolenników albo przeciwników istnienia globalnej konstytucji jest kwestią złożoną, a konstytucjonalizacja prawa międzynarodowego może być postrzegana nie tyle jako obiektywny proces, zachodzący w ramach społeczności międzynarodowej, ani też nawet nie jako hermeneutyczny sposób interpretacji prawa, ale raczej jedynie jako normatywny projekt przebudowy porządku prawnego<sup>43</sup>. Pojawiające się tu trudności interpretacyjne wynikają w dużej mierze z faktu, że – jak pisze J. Zajadło – „pojęcie «konstytucjonalizacja prawa międzynarodowego» zarówno odzwierciedla, jak i kształtuje rzeczywistość, a to oznacza, że prawo międzynarodowe jest po części tym, co czynią z niego prawnicy internacjonałści”<sup>44</sup>.

### *Zakończenie*

Jak przedstawiono w pierwszej części pracy, początki idei konstytucyjnej sięgają w Europie czasów starożytności. W niektórych greckich „państwach-miastach” istniały bowiem akty prawne o szczególnym charakterze, tworzące podwaliny dla ich ustroju<sup>45</sup>. Na przestrzeni wieków pojęcia konstytucji, prawa konstytucyjnego i konstytucjonalizmu ulegały ewolucji. Główny wpływ na rozwój konstytucjonalizmu miały takie idee, zjawiska, procesy i wydarzenia, jak: koncepcja umowy społecznej, szkoła prawa natury, teoria podziału władzy, koncepcja suwerenności ludu, racjonalizm, liberalizm, egalitaryzm, wojny napoleońskie, rozwój kapitalizmu, Wiosna Ludów, pozytywizm prawniczy czy wpływ standardów prawa międzynarodowego<sup>46</sup>. O konstytucji wyłącznie w kontekście nadrzędnego aktu prawnego w danym państwie zaczęto mówić od XVIII w. To właśnie z czasów rewolucji francuskiej ma pochodzić termin „prawo konstytucyjne” – oznaczający nową, odrębną gałąź prawa, należącą do prawa publicznego.

Współcześnie konstytucję definiuje się najczęściej jako „akt prawny o najwyższej mocy prawnej w państwie, co wyraża się w szczególnym trybie jego uchwalania i zmiany oraz w nazwie, określający zasady ustroju państwa, suwerena i sposoby sprawowania przezeń władzy, podstawowe prawa, wolności i obowiązki jednostki

<sup>42</sup> A. BAŁABAN. *Traktat konstytucyjny Unii Europejskiej a tradycje konstytucyjne państw członkowskich*, W: *Konstytucja dla Europy. Przyszły fundament Unii Europejskiej*. Red. S. Dudzik. Kraków 2005 s. 52.

<sup>43</sup> WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa*. s. 74.

<sup>44</sup> ZAJADŁO. *Konstytucjonalizacja prawa*. s. 17.

<sup>45</sup> BANASZAK, PREISNER. *Prawo konstytucyjne*. s. 19.

<sup>46</sup> SKRZYDŁO. *Polskie prawo*. s. 24.

oraz zawierający postanowienia dotyczące trybu zmiany swoich norm<sup>47</sup>. Warto przy tym zwrócić uwagę na to, że konstytucje – choćby tylko w państwach europejskich – charakteryzują się znaczną różnorodnością. Stąd też dokonuje się w doktrynie podziału na konstytucje: pisane i niepisane, sztywne i elastyczne, stabilne i zmienne, jednolite i złożone.

Rozwój idei konstytucyjnej trwa nadal, ewoluując dziś w kierunku czegoś na kształt konstytucji globalnej. Zwolennicy tej koncepcji uważają, że „kiedyś musi dojść do ukoronowania procesów globalnej integracji prawa ustrojowego w postaci *konstytucji świata i rządu światowego*”<sup>48</sup>, przy czym funkcję globalnej konstytucji ma pełnić Karta Narodów Zjednoczonych. Przeciwnicy nurtu globalnego konstytucjonalizmu zwracają z kolei uwagę na mankamenty tej koncepcji – m.in. brak na poziomie światowym suwerena, powszechnych demokratycznych mechanizmów stanowienia prawa czy akceptowanego przez wszystkie podmioty prawa międzynarodowego katalogu konstytucyjnych zasad. Analiza literatury przedmiotu pozwala wyróżnić także stanowisko pośrednie – niektórzy bowiem piszą nie tyle o jednej światowej konstytucji, ale o globalnym konstytucyjnym pluralizmie, transnarodowej konstytucyjnej sieci czy też konglomeracie konstytucyjnym<sup>49</sup>.

Bez względu jednak na różnice zdań wobec koncepcji globalnego konstytucjonalizmu, istnieje powszechna zgoda co do tego, że współcześnie konstytucji „nie można rozumieć po dawnemu”<sup>50</sup>. Prawo międzynarodowe zyskuje dziś bowiem nową jakość, a na ten fakt wpływ mają takie zjawiska i procesy, jak: postępująca jurydyzacja i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, wzrost zobowiązań o charakterze *erga omnes* i zwiększająca się liczba i rola norm *ius cogens*, hierarchizacja prawa międzynarodowego, tworzenie międzynarodowych systemowych uregulowań w zakresie ochrony praw człowieka czy ochrony środowiska naturalnego itp.<sup>51</sup>

<sup>47</sup> BANSZAK. *Prawo konstytucyjne*. s. 51.

<sup>48</sup> BAŁABAN. *Traktat konstytucyjny*. s. 52.

<sup>49</sup> Globalny konstytucyjny pluralizm oznaczałby obowiązywanie konstytucji państw i umów/statutów organizacji międzynarodowych. W koncepcji transnarodowej konstytucyjnej sieci podkreśla się zapewnienie ochrony prawnej na różnych poziomach *global governance*. Z kolei o konglomeracie konstytucyjnym pisze E. de Wet, definiując go jako układ narodowych i post-narodowych porządków konstytucyjnych, uzupełniających się wzajemnie i umożliwiających kontrolę nad procesem politycznym w coraz bardziej integrującym się międzynarodowym porządku prawnym. Por. E. DE WET. *The Emergence of International and Regional Value Systems as a Manifestation of the Emerging International Constitutional Order* „Leiden Journal of International Law” 19:2006 s. 612. Cyt. za: WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa*. s. 63.

<sup>50</sup> J. KRANZ. *Suwerenność w dobie przemian*. W: *Suwerenność i ponadnarodowość a integracja europejska*. Red. Tenże. Warszawa 2006 s. 15-54.

<sup>51</sup> WIDŁAK. *O konstytucjonalizacji prawa*. s. 49-79.

CONSTITUTION – HISTORICAL, DEFINITIONAL ASPECTS  
AND MODERN DEVELOPMENT TRENDS

S u m m a r y

This article describes the historical and definitional aspects of the constitution, as well as outlines the main directions of development of the modern constitution. In the first part of the article the author concentrates on the origins of the constitutional idea, with particular emphasis on the area of Europe. In the second part some definitions of terms such as „constitution”, „constitutional law” and „constitutionalisation” are presented. In the third part the author describes the development of the constitution and constitutionalism at the international (global) level – constitutionalisation of international law.

**Słowa kluczowe:** konstytucja, ustawa zasadnicza, konstytucjonalizm, historia prawa.

**Key words:** constitution, fundamental law, constitutionalism, history of the law.